

Robert Vannoy : Podstawy prorocत्व, wykład 7

W zeszłym tygodniu byliśmy pod cyfrą rzymską IV., „Sposoby i środki objawienia się Boga prorokom”, punkt C, „W jakim sensie możemy mówić o ekstazie wśród proroków Izraela?” W wielu studiach biblijnych głównego nurtu wiele mówi się o tym ekstatycznym zjawisku, które istniało w starożytnym świecie w narodach wokół Izraela. Teoria została podana, że ekstatyczne zjawiska były źródłem prorocत्वa w Izraelu i że Izrael był na nie narażony i że można znaleźć podobne zjawiska wśród izraelskich proroków. W C. doszliśmy do punktu 3. „Z pewnością nie wszystko, co jest określane mianem ekstatycznego zachowania ze strony proroków kanonicznych, można za takie uznać”. Ci, którzy szukają dowodów ekstatycznych zjawisk wśród proroków Izraela, wskazywali na różne rzeczy w księgach prorockich, które niekoniecznie znajdowały się w księgach proroczych, ale w księgach historycznych, w których występowały lub były wspomniane zjawiska prorocze. Wspomniałem ostatnim razem, że trzeba uważać na przesadę w mówieniu o ekstazie wśród proroków Izraela, a często wykorzystywane dowody nie są naprawdę przekonujące – takie rzeczy jak symboliczne czyny, silne emocjonalne wyrażenia, jak widzieliśmy w Księdze Izajasza 21:3 i Jeremiasza 23:9. Następnie „ja” lub styl wypowiedzi w pierwszej osobie, w którym prorocy mówią tak, jakby byli samym Bogiem, mówiąc w pierwszej osobie. Wspomniałem tam, że jest to po prostu styl, dzięki któremu jest jasne, że posłaniec tak naprawdę nie daje własnego słowa, ale słowo kogoś, kto go posłał. Przyjrzelśmy się 2 Król. 18:29, gdzie posłaniec przynosi Ezechiaszowi słowo Sennacheryba, króla Asyrii — i przemawia on w pierwszej osobie w imieniu Sennacheryba. Więc znowu ten posłaniec z pewnością nie był w stanie ekstazy, a mowa w pierwszej osobie nie daje żadnych podstaw do wniosku, że prorok, który się nim posługuje, musiał być w stanie ekstazy.

Ostatnim punktem, do którego nie dotarłem pod tym nagłówkiem w punkcie 3., jest: „Nazywanie proroków szaleńcami”. W związku z tym czasami przywołuje się 2 Królów 9:11. Oto członek kompanii proroków: „Kiedy Jehu wyszedł do swoich towarzyszy oficerów, jeden z nich zapytał go: Czy wszystko w porządku? Dlaczego ten

szaleniec przyszedł do ciebie?”. To był posłaniec, którego Elizeusz wysłał, aby namaścić Jehu na króla, a następnie jeden z oficerów Jehu mówi o tej osobie i nazywa go „szaleńcem”. Niektórzy widzą w tym dowodzie, że ci prorocy byli uważani za szaleńców, a powodem tego jest to, że charakteryzowali się ekstatycznym zachowaniem. Ekstatyczna część tego z pewnością nie jest tam jasna. To uwaga zrobiona przez kogoś, kto naśmiewa się z tego osobnika, który przyszedł do Jehu.

Jeśli spojrzysz na Jeremiasza 29:26, znajdziesz podobne odniesienie. W Jeremiasza 29:25 masz słowa fałszywego proroka w Babilonie. Jeremiasz pisze: „Powiedz Szemajaszowi , tak mówi Pan Zastępów, Bóg Izraela: Wysłałeś listy we własnym imieniu do całego ludu w Jerozolimie, do Sofoniasza, syna kapłana Maasejasza, i do wszystkich innych księży. Powiedziałeś Sofoniaszowi: Pan ustanowił cię kapłanem w miejsce Jehojady , abys był zarządcą domu Pańskiego; każdego szaleńca, który zachowuje się jak prorok, powinniście wsadzić w dyby i kajdany. Dlaczego więc nie zganiliście Jeremiasza z Anatot , który udaje proroka wśród was?”. „Szaleniec” odnosi się do Jeremiasza jako szaleńca, ale jest on scharakteryzowany jako szaleniec przez fałszywego proroka. Myślę, że to nie mówi nic o byciu ekstatycznym. To tylko ktoś, kto chce zdyskredytować Jeremiasza z powodu jego przesłania. Dlatego nazywa się go szaleńcem.

To interesujące, jeśli zajrzysz do Nowego Testamentu, w Ew. Jana 10:20: „Na te słowa [Jezusa] Żydzi ponownie zostali podzieleni. Wielu z nich mówiło: „On jest opętany przez demony i szalony”. Po co Go słuchać?”. Dlaczego Jezusa nazwano szaleńcem? Nie dlatego, że był zachwycony, ale z powodu jego przesłania. To samo masz w Jeremiaszu z tym fałszywym prorokiem. Nie ma to nic wspólnego z ekstazą, ale ma wszystko wspólnego z przesłaniem. Jest inny tekst w Nowym Testamencie w Dziejach Apostolskich 26:24, gdzie Paweł stoi przed Agryppą i Festusem i świadczy o swojej wierze. Czytasz: „W tym momencie Festus przerwał obronę Pawła. „Zwariowałeś, Paul!” krzyknął. „Twoja wspaniała nauka doprowadza cię do szaleństwa. Ale na to Paweł odpowiedział: „Nie jestem szalony Festus. To, co mówię, jest prawdziwe i rozsądne”. Co on powiedział? Cóż, jeśli wrócisz do wersetu 22, „Otrzymałem Bożą pomoc przez cały

ten dzień, więc stoję tutaj i świadczę. Nie mówię nic poza tym, co przepowiedzieli prorocy i Mojżesz, że Chrystus będzie cierpiał i jako pierwszy zmartwychwstanie ogłosi życie swojemu ludowi i poganom”. Festus mówi: „Zwariowałeś”. To nie ma nic wspólnego z byciem w stanie ekstazy. Tak więc nazywanie proroków „szaleńcami” było przez niektórych używane jako argument za uznaniem ich za ekstatycznych, ale nie jest to mocny argument.

Przejdźmy do punktu 4. pod C., który brzmi: „Formą ekstatycznego zachowania najczęściej przejawianą wśród proroków Izraela jest doświadczenie wizyjne, a nie dziwne, nienormalne zachowanie”. Jeśli zamierzasz powiedzieć, że w tekście biblijnym jest cokolwiek, co wskazuje na kierunek ekstatycznych zjawisk wśród proroków Izraela, to znajdziesz wizjonerską sytuację, a nie dziwne, nienormalne lub nieobliczalne zachowanie. Wizja była środkiem boskiego objawienia, które dość często przychodziło do proroków. Wydaje się, że odgrywa większą rolę w przypadku niektórych proroków niż w przypadku innych. Dość często można to znaleźć na przykład u Ezechiela. Cała druga część jego książki to ta wizja przyszłej świątyni i wiele rzeczy z nią związanych. W Jeremiaszu można go znaleźć bardzo mało. U Izajasza można znaleźć rozproszenie wizjonerskich sytuacji. Różni się więc od proroka do proroka. Ale wizjonerski sposób przekazywania Jego ludowi słowa Bożego przez proroka jest czymś bardzo powszechnym. Teraz ta cała wizjonerska rzecz otrzymuje sporo uwagi, jeśli spojrzysz na literaturę głównego nurtu. Niektórzy twierdzą, że jest to po prostu zabieg literacki i nie ma w nim prawdziwej historycznej rzeczywistości; w ten właśnie sposób autor scharakteryzował postrzeganie boskiego objawienia. Inni idą w kierunku psychologicznym i mówią, że to naprawdę halucynacje, które wychodzą z psychiki samych proroków. Jeśli pójdziesz w którymś z tych kierunków, zaprzeczasz boskiemu objawieniu za pomocą środków wizjonerskich. Wydaje się, że tekst biblijny mówi nam, że Bóg użył wizji, aby przekazać swoje przesłanie prorokom.

Cóż, co to jest wizja? Trudno to opisać, nie wiem, czy ktokolwiek z was miał wizję. Nigdy nie mam. Niektórzy mówią, że wizja jest dla kogoś w stanie przebudzenia tym, czym jest sen, kiedy śpimy. Znamy się na śnieniu. Sny mogą być bardzo realne –

czasem aż nazbyt realne. Ale wizja to ktoś w stanie przebudzenia, w którym został przeniesiony do innej rzeczywistości. Widzi rzeczy, słyszy rzeczy. Jest dokładnie tak, jakby tam był. W Izajasza 6, Izajasz widzi tę wizję Boga wysoko i wywyższonego w świątyni z serafinami, a serafin bierze misę z ołtarza. Izajasz nie stracił przytomności, ponieważ istnieje komunikacja tam i z powrotem. Nie stracił normalnej świadomości, ale widzi inną rzeczywistość. Augustyn powiedział, że nie mamy do czynienia z utratą świadomości, ale uwolnieniem świadomości od zmysłów cielesnych, aby można było ukazać to, co „Bóg chciał pokazać. Prorocy czują się w innym duchowym świecie, w którym słyszą głosy i widzą obrazy”. Wydaje się, że to całkiem dobry opis tego, co znajdujemy z tamtego dnia. Gdybyś stał obok któregoś z tych proroków, nic byś nie widział ani nie słyszał – przynajmniej ja bym to tak postrzegał. Ale *oni* to zrobili i Bóg komunikował się z nimi w ten sposób.

Wracając do sprawy ekstazy z prorokami Izraela, myślę, że dopuszczalne jest określenie tej wizjonerskiej formy boskiego objawienia jako „ekstazy”. Ma to pewne biblijne podstawy. Na przykład w Dziejach Apostolskich 10:10, gdzie znajduje się opis Piotra, który widzi tę wizję prześcieradła zstępującego z nieba, na którym znajdują się zwierzęta czyste i nieczyste. Czytałeś: „Zgłodniał i chciał coś zjeść, a podczas przygotowywania posiłku wpadł w trans”. Jeśli spojrzysz na grecki tekst, „trans” to angielskie tłumaczenie greckiego słowa *ekstaza*. Był więc w *ekstazie*. „Ujrzał niebo otwarte, coś jakby wielkie prześcieradło spuszczano na ziemię, opuszczane czterema rogami na ziemię”. To wizyjne doświadczenie Piotra jest opisane słowem *ekstaza*.

W Dziejach Apostolskich 22:17 mamy to samo z Pawłem, który ma wizję. I czytamy: „Kiedy wróciłem do Jerozolimy i modliłem się w świątyni, wpadłem w trans”. To znowu *ekstaza*. „I widziałem”, zwróćcie uwagę na język, który tam jest, jest taki jak u proroka, „widziałem, jak Pan przemawiał. „Szybko”, powiedział do mnie, „natychmiast opuść Jerozolimę, ponieważ nie przyjmą twojego świadectwa o mnie”. Wydaje się to bardzo podobne do tego, co znajdujemy w wizjonerskim doświadczeniu Starego Testamentu. Wydaje mi się więc, że możemy nazwać ten wizjonerski sposób odbioru boskiego objawienia „wizjonerską ekstazą”. Jeśli w Starym Testamencie jest coś, co

przemawia poprzez ekstatyczne zjawiska wśród żydowskich proroków, wydaje mi się, że jest to wizjonerskie przeżycie, a nie dzięki czy nieobliczalne zachowanie.

Przejdźmy więc do rzymskiej cyfry V., która brzmi: „Przepowiadanie proroków”. Chcę tylko poczynić kilka dość ogólnych uwag na ten temat. Przyjrzymy się niektórym cechom formalnym, a następnie niektórym cechom treści, ale wszystko to jest dość ogólne. Pod A., „Uwagi ogólne”, 1., „Prorocy byli przede wszystkim głosicielami Słowa Bożego”. Tak, prorocy otrzymywali boskie objawienie, ale nie po to, by je zachować dla siebie. Otrzymali ją, aby głosić ją innym ludziom. Czynili to przede wszystkim przez głoszenie. Tak więc prorocy w dużej mierze byli kaznodziejami. Teraz część materiału mogła zostać spisana i przedstawiona w formie pisemnej, ale w większości znajdziesz proroków wychodzących na publiczne fora i głoszących i przekazujących Boże przesłanie swoim współczesnym, czy to królowi, czy ludzi na wolności. Księgi prorockie są w dużej mierze pisemnym zapisem ich ustnego przepowiadania. Wrócimy do tego pod rzymską cyfrą VIII. „Kompozycja proroczych ksiąg – czy byli proroczymi pisarzami?” Porozmawiamy o tym pytaniu nieco dalej. Ale księgi kanoniczne są w dużej mierze pisemnym zapisem ich ustnego przepowiadania. Pomysł, że przekazali swoje wiadomości w jakimś ekstatycznym stanie, jest pozbawiony dowodów. Przekazali swoje przesłanie zrozumiałym językiem i ze wskazania tekstu wypowiedzieli je w bardzo trzeźwy i normalny sposób mówienia lub wygłaszania kazań. Fakt, że inni uważali ich za dziwaków, czasami z powodu ich symbolicznych czynów, czasami z powodu ich ekspresji emocjonalnej lub czegośkolwiek innego, nie jest wystarczającym dowodem na stwierdzenie, że byli ekstatykami. Ale przede wszystkim byli głosicielami Słowa Bożego.

2. „Przesłanie proroków było wiernym głoszeniem objawienia Bożego”. Ale i tu jest zastrzeżenie, nie wykluczając elementu osobistego w postaci jego prezentacji. Jaki jest więc związek między objawieniem a proklamacją? Kiedy zadajesz to pytanie, bardzo ważne jest, aby nie wprowadzać napięcia ani podziału między objawieniem a proklamacją. Innymi słowy, głoszenie proroków było wiernym przedstawieniem tego, co Bóg im objawił.

Jednak i tutaj pojawia się zastrzeżenie w punkcie 2 twojej ulotki, osobisty element indywidualnego proroka jest wykorzystany do przedstawienia przesłania. Innymi słowy, jeśli spojrzysz na przesłania Izajasza, Jeremiasza, Amosa, Ezechiela i porównasz formę proklamacji, zauważysz, że istnieją różnice w języku, stylu, doborze słów, cechach osobowości, pochodzeniu osobistym, rolnictwie i rolnictwie kapłańskim. Z przesłania jasno wynika, powiedzmy o Jeremiaszu, że był on zupełnie inną osobą niż Amos. Jeremiasz jest oczywiście bardzo wrażliwym człowiekiem i to widać w przekazywanych przez niego orędziach. W Izajaszu widać niewiele lub nic z wewnętrznej osobowości Izajasza. Widzicie więc różnice w języku i stylu przesłań różnych proroków, które są związane z osobowościami proroków.

Teraz, kiedy to widzicie, myślę, że jest tu tajemnica i jest to tajemnica tego, w jaki sposób Bóg podejmuje i wykorzystuje cechy osobowe, cechy, pochodzenie i różne sposoby oddziaływania na jednostkę i używa tego w głoszeniu swojego słowa. Dostrzegacie to przeplatanie się tego, co boskie i ludzkie, w głoszeniu słowa Bożego. Jest to więc słowo człowieka, ale jednocześnie słowo Boga. Gdziekolwiek dojdiesz do tego rodzaju przecięcia tego, co boskie i ludzkie, dochodzisz do tajemnicy. Nie możemy w pełni wyjaśnić, jak to działa ani jak działa. Masz to w natchnieniu Pisma Świętego, które jest właściwie tym samym, co natchnienie proroków, ponieważ Pismo Święte jest słowem Bożym, autor Pisma Świętego głosi Słowo Boże, a mimo to jego własna osobowość jest widoczna w tym piśmie. Myślę, że Vos dobrze omawia ten punkt. Strona siódma twoich cytatów z eseju, który napisał, zatytułowanego „Idea teologii i nauk biblijnych jako dyscyplina teologiczna”. Zauważcie, co on mówi, strona siódma. Mówi: „Ponieważ Bóg postanowił objawić prawdę za pomocą narzędzi ludzkich, wynika z tego, że narzędzia te muszą być zarówno liczne, jak i różnorodne przystosowujące się do wspólnego celu. Indywidualne zabarwienie i szczególnie sposób przedstawiania nie tylko nie przeszkadzają w pełnym wyrażeniu prawdy, ale wręcz jej służą. Boża metoda objawiania obejmuje samo kształtowanie i rzeźbienie indywidualności dla jego własnych obiektywnych celów. Ujmując to konkretnie: nie wolno nam tego pojmować tak, jakby Bóg znalazł Pawła, niejako „gotowego”, i używając go jako organu objawienia, musiał

pogodzić się z faktem, że dialektyczny umysł Pawła odzwierciedlał prawdy w dialektycznej, dogmatycznej formie ze szkodą dla prawdy. Fakty są następujące: prawda, mająca z natury, poza innymi aspektami, stronę dialektyczną i dogmatyczną, a Bóg zamierzając nadać tej stronie pełny wyraz, wybrał Pawła już w łonie matki, ukształtował jego charakter i dał mu takie szkolenie, że prawda objawione przez niego, z konieczności nosiły dogmatyczny i dialektyczny ślad w jego umyśle”. A potem jest następna część: „Boska obiektywność i ludzka indywidualność nie kolidują ani nie wykluczają się nawzajem, ponieważ człowiek Paweł, z całym swoim charakterem, darami i wykształceniem, jest objęty boskim planem”. Innymi słowy, Bóg przygotował z góry dokładnie taką osobę i umysł, jakich chciał, aby przez Niego przekazać jakieś szczególne przesłanie. A w przypadku Pawła jego dialektyczny i logiczny umysł może tworzyć logiczne zdania w niektórych jego pismach. Cóż, zamierzeniem Bożym jest, aby Jego słowo miało taką formę, do jakiej przygotował daną osobę. „Człowiek jest tylko szkłem, przez które odbija się boskie światło, a wszystkie boki i kąty, w jakie to szkło zostało pocięte, nie służą żadnemu innemu celowi, jak tylko przekazywaniu nam prawdy we wszystkich bogactwach jej pryzmatycznych kolorów”. Nazywa się to często „organicznym spojrzeniem na inspirację”, w którym ta osoba ludzka zostaje wciągnięta w ten proces i wykorzystana lub wykorzystana przez Boga do sformułowania przesłania.

Niektórzy z was zapewne znają teologa z Holandii, GC Berkouwera . Napisał teorie i tomy zatytułowane *Studia nad dogmatyką* , które pisał w czasie, gdy studiowałem w Holandii w latach sześćdziesiątych. Jest bardzo dobrym uczonym. Mówi kilka interesujących rzeczy na temat tego pytania i tego, jak zmieniał się jego pogląd na Pismo Święte w czasie. Niektórzy mówili o wczesnym Berkouwer i późniejszym Berkouwer , ale wczesny Berkouwer mówił o tej kwestii w ten sposób. On powiedział: „Gdzie ukrywasz tajemnicę?” A jeśli zadasz wczesnemu Berkouwerowi pytanie: „Jak słowo może być zarówno słowem Boga, jak i słowem człowieka?” Berkouwer mówi, że tajemnica leży w naturze działania między duchem Bożym a ludzką świadomością, na przecięciu tego, co boskie i ludzkie, tak że ludzka osobowość zostaje wciągnięta w głoszenie słowa Bożego. Jest tajemnica. Jak to właściwie działa? Myślę, że tam należy

umieścić tajemnicę i tam ją zostawić. Jeśli spojrzysz na wszystkie szczegóły Pisma Świętego: „Włożę moje słowa w twoje usta”, spraw, aby wyglądało na to, że głoszenie jest w ludzkiej osobowości. W rezultacie Pismo Święte pozostaje nieomylnym Słowem Bożym, pomimo jego ludzkiego pośrednictwa. Ponieważ jest to słowo Boże i pozostaje nieomylnym słowem Bożym.

Późniejszy Berkouwer ponownie odpowiada na to pytanie – „Jak ludzkie słowo może być jednocześnie słowem Bożym?” – ale umieszcza tajemnicę w innym miejscu. W późniejszym Berkouwer pojawia się pytanie, w jaki sposób ludzkie słowo – które, ponieważ jest ludzkie, jest z konieczności błędne – jak może ludzkie słowo, a zatem słowo błędne, być jednocześnie słowem Bożym? W późniejszym Berkouwer tajemnica polega na tym, jak to możliwe, że omylne słowo ludzkie jest jednocześnie słowem Bożym i przekazuje boską prawdę. Teraz może to zabrzmieć, jakbym się kłócił. Ale późniejszy Berkouwer powiedziałby: Pismo Święte nie jest bezbłędne, ale jest słowem Bożym. Bycie tym wiąże się z wieloma problemami. Zaczynamy od ustalenia, które słowo jest lepsze, mówiąc, które jest wiarygodne, a które nie. Jest to więc ważne pytanie, ale wydaje się całkiem jasne, kiedy patrzy się na prorocze pisma, że są tam różne osobowości. Odzwierciedla to sposób, w jaki sformułowane jest przesłanie, ale pozostaje ono słowem Bożym.

Przejdźmy do B., „Niektóre cechy formalne przepowiadania proroczego”. I 1. brzmi: „Przekazy są bezpośrednie i żywe – nie abstrakcyjne i suche”. Kiedy czytasz księgi prorocze, odkrywasz, że przychodzili prorocy i przemawiali do słuchaczy w żywy, mocny i pełen mocy sposób. Nie są to abstrakcyjne, suche, teoretyczne, formalne wykłady. Pozwólcie, że podam wam tylko kilka przykładów: Księga Jeremiasza 7 jest dobrym rozdziałem, który to ilustruje. Nazywa się to często *kazaniem świątynnym Jeremiasza*. Spójrz na kontekst z Jeremiasza 7 w pierwszym wersecie: „Oto słowo, które Pan skierował do Jeremiasza: „Stań w bramie domu Pańskiego i głoś tam to przesłanie”. Pan mówi Jeremiaszowi, aby wyszedł i szukajcie go przy bramie świątyni, i przekażcie tę wiadomość: „Słuchajcie słowa Pańskiego, wszyscy Judejczycy, którzy przechodzicie przez te bramy, aby oddać pokłon Panu. Tak mówi Pan Wszechmogący, Bóg Izraela:

Poprawcie swoje postępowanie i czyny, a pozwolę wam mieszkać na tym miejscu. Nie ufajcie zwodniczym słowom i nie mówcie: To jest świątynia Pańska, świątynia Pańska, świątynia Pańska! Jeśli naprawdę odmienicie swoje postępowanie i wasze postępowanie i będziecie postępować sprawiedliwie względem siebie nawzajem, jeśli nie będziecie uciskać przybysza, sieroty ani wdowy i nie przelewać niewinnej krwi na tym miejscu, i jeśli nie pójdziecie za cudzymi bogami do własnego krzywdę, pozwolę wam żyć na tym miejscu, na ziemi, którą dałem waszym przodkom na wieki wieków. Ale spójrz, ufasz zwodniczym słowom, które są bezwartościowe. Czy będziecie kraść i mordować, dopuszczać się cudzołóstwa i krzywoprzysięstwa, palić kadzidło Baalowi i podążać za innymi bogami, których nie znacie, a potem przyjść i stanąć przede mną w tym domu, który nosi moje imię, i powiedzieć: „Jesteśmy bezpieczni – bezpieczni dla robić te wszystkie obrzydliwe rzeczy? Czy ten dom, który nosi moje imię, stał się dla was jaskinią zbójców? Ale obserwowałem! oświadcza Pan. Idź teraz do miejsca w Szilo, gdzie po raz pierwszy zbudowałem mieszkanie dla mego imienia, i zobacz, co z nim uczyniłem z powodu niegodziwości mojego ludu, Izraela”. To właśnie przydarzyło się miastu Samuela i zniszczyli jego przybytek. „Kiedy robiliście to wszystko, mówi Pan, wielokrotnie do was przemawiałem, ale nie słuchaliście; Wołałem cię, ale nie odbierałeś. Dlatego to, co uczyniłem Szilo, teraz uczynię domowi, który nosi moje imię, świątyni, której ufałeś, miejscu, które dałem tobie i twoim przodkom, odepchnę cię od mego oblicza, tak jak uczyniłem wszystkim twoim bliźnim. Izraelici, lud Efraima”. Więc oto on stoi u bram świątyni i mówi: „Ta świątynia zostanie zniszczona”. Świątynia jest tym, z czego chlubili się Izraelici. To była Boża siedziba pośród nich. Przeszli przez wszystkie te rytuały, ale ich życie opowiadało inną historię. Byli, jak jest powiedziane, paląc kadzidło Baalowi, podążając za innymi bogami. To jest potężne poselstwo, a charakterystyczne dla proroków jest przekazywanie poselstwa w taki mocny sposób – a nie abstrakcyjne i suche wykłady.

Moglibyśmy spojrzeć na wiele innych przykładów, ale nie zamierzam poświęcać na to czasu. To jest język Księgi Joela 2, gdzie znajduje się opis plagi szarańczy. To jest naprawdę opisowe i bardzo piękne przejście. Ale to jest fragment nadchodzącego sądu.

Szarańcza była symbolem nadchodzącego sądu nad światem. Spójrz na Nahuma z opisem nadchodzącego sądu nad Niniwą, stolicą Asyrii. Przekazy są więc bezpośrednie, a nie abstrakcyjne i suche.

2. brzmi: „Prorocy często wykorzystywali grę słów, aby przekazać punkt widzenia”. Jest tego o wiele więcej w księgach proroczych, niż prawdopodobnie byłbyś tego świadomy, gdybyś patrzył tylko na teksty w języku angielskim, ponieważ gra słów jest jedną z najtrudniejszych rzeczy, z którymi możesz sobie poradzić, jeśli próbujesz tłumaczyć z jednego języka do innego. A przeniesienie gry słów na język odbiorcy jest bardzo często niemożliwe.

Pozwolę sobie na kilka ilustracji. To jest Izajasz 5:7, jeśli spojrzysz na hebrajskiego tam, masz: „I oczekiwał sprawiedliwości, ale ujrzał rozlew krwi”. Widzisz grę słów z *miszpatem* i *mispok*, mają prawie identyczny dźwięk, ale jak przenieść to do tłumaczenia? Ale potem drugie zdanie tam, szukał sprawiedliwości, *lesedeqah*, ale oto krzyk, krzyk rozpacz, *sadaq*. Masz dwóch z nich w tym wersecie. Taka gra słów jest bardzo skutecznym sposobem zwrócenia uwagi na omawianą kwestię. Zwiększa więc siłę i skuteczność wypowiedzi, ale trudno to uchwycić w tłumaczeniu.

Spójrz na Izajasza 7: 9 w NIV: „Jeśli nie trwacie mocno w wierze, w ogóle się nie ostoicie”. Tam uchwycili coś z gry słów, którą tam słyszeliśmy. ' *amen* oznacza „potwierdzać” lub „wspierać” w swoim podstawowym znaczeniu. W rdzeniu Hiphil oznacza „zaufanie” lub „wiara”. W rdzeniu niph'al oznacza „potwierdzać” lub „ustanowić”. Więc dostrzegasz różnicę między Hiphil i Niph'al i dochodzisz do przekonania, że wiara jest ustalona. Ale nie usłyszysz podobieństwa w dźwięku, które słyszysz, gdy czytasz to po hebrajsku.

Dam ci inny przykład. Jest to problem tekstowy będący połączeniem gry słów z problemem tekstowym. Jeśli spojrzycie na Jeremiasza 23:33 – zgodnie z Septuagintą i Wulgatą, które moim zdaniem są tutaj lepsze – z tekstu masoreckiego. Za chwilę powrócę do tekstu Septuaginty. Ale tłumaczenie, jeśli pójdziesz za tekstem masoreckim, brzmiałoby: „Kiedy jeden z tych ludzi, prorok lub kapłan zapyta cię: 'Jakie jest brzemię Pana?' Wtedy powiesz im: „Wy jesteście ciężarem”. „A ja was odrzucę” — mówi

władca”. Teraz jest tam gra słów, a gra słów polega na tym, że słowo *massa* jest ostatnim słowem w hebrajskim wierszu. Jeśli spojrzysz tam na początku, jest tam słowo *massa*. Jakie jest brzemień Pana? *Massa* to słowo, które ma podwójne znaczenie. Może oznaczać „brzemień” lub „wyrocznię”. Kiedy więc ktoś z ludu, prorok lub kapłan mówi do ciebie, jakie jest brzemień Pana? Czym jest wyrocznia lub przesłanie Pana? Wtedy powiesz im: Jesteście ciężarem Pana”. Nie w sensie przesłania, ale w sensie ciężaru na plecach. Widzisz, jest gra z tym podwójnym znaczeniem słowa *massa*. Myślę, że tak należy czytać ten tekst. To jest tekst hebrajski zakładany przez Septuagintę. Jakie jest brzemień Pana? Jesteś ciężarem. Jeśli spojrzycie na NIV i Króla Jakuba, „Jakie jest brzemień Pana? Powiesz pod nimi, jakie brzemień?” Tak brzmi tekst masorecki. „Jakie jest brzemień Pana? Powiemy im. Jaki ciężar? Teraz widzisz, co się tutaj stało? Pytanie brzmi, gdzie dzielisz słowa? Czy dzielisz po *taw* i umieszczasz *mem* z *he* pytającym, czy dzielisz to po *he*? Wydaje mi się, że Septuaginta znacznie lepiej zachowała grę słów. Powiedzieć, że „jaki ciężar” nie pasuje prawie tak dobrze, jak „ty jesteś ciężarem”.

Pozwólcie, że podam jeszcze jeden przykład tej gry słownej: Jeremiasz 1:11 mówi: „Pan skierował do mnie słowo: „Co widzisz, Jeremiaszu?” „Widzę gałąź migdałowca” — odpowiedziałem. Migdałowe drzewo jest *wstrząśnięte*. „Widzę gałąź **drzewa migdałowego**. Pan powiedział do mnie: „Dobrze widzisz, bo czuwam, **aby zobaczyć, czy moje słowo się wypełni**”.

Więc *wstrząsaliśmy* i *wstrząsaliśmy*. Nie możemy tego uchwycić w tłumaczeniu, ale jest to gra słów. *Shoqed* to czasownik, który oznacza „patrzeć” lub „czekać”, a *shaqed* [drzewo migdałowe] pochodzi od tego rdzenia. Nazywa się tak ze względu na wczesne wybudzanie się ze snu zimowego, jest wczesnie kwitnącym drzewem. Ale jeśli chodzi o etymologię, masz grę słów *shaqed* / *shoqed* i jest to coś, co jest dość powszechne w dyskursie proroczym.

Po trzecie, jest to po prostu technika literacka, sposób lub sposób na przedstawienie sprawy w bardziej skuteczny i dobitny sposób. Nie jestem dobry w tego typu rzeczach; są pisarze i mówcy, którzy mają sprytne zdolności, aby to zrobić. To mocny sposób mówienia, jeśli potrafisz to zrobić dobrze. To moja następna uwaga, wielu

proroków pisało w formie poetyckiej, a poetycki język często ma tendencję do gry słowem. Na Wolnym Uniwersytecie w Amsterdamie, gdzie zrobiłem doktorat, był filozof, który przez cały czas przemawiał grą słów, aby przedstawić filozoficzne argumenty. Zrobił to jako rzecz oczywistą.

3. brzmi: „Prorocy często posługują się poetycką ekspresją”. Wielkie fragmenty ksiąg proroczych znajdują się w poezji hebrajskiej. Możesz to zobaczyć po prostu otwierając na Izajasza, lub jeśli otworzę na tej stronie, możesz zobaczyć, że skład wskazuje, kiedy jest to proza. Ale kiedy czytasz Izajasza, widzisz, że większość tej księgi ma formę poetycką. W niektórych starszych tłumaczeniach, które nie pojawiły się w składzie, czytając te tłumaczenia, nie wiedziałbyś, czy czytasz poezję, czy prozę. Nowsze przekłady wskazują, że nawiasem mówiąc, jest to pisane linijka po linijce, a nie akapitami, jak to jest w przypadku prozy.

Poezję hebrajską charakteryzują paralelizmy. Te równoległe linie mogą być równoległością synonimiczną, równoległością antytetyczną lub równoległością syntetyczną. To są trzy główne typy. W synonimie otrzymujesz dwie linie, które mówią prawie to samo z różnymi słowami. W antytezie otrzymujesz dwie linie, z których pierwsza mówi jedno, a druga mówi coś przeciwnego. W przypadku materiałów syntetycznych czasami między nimi znajduje się budynek. Linie między nimi są czasami trudne do narysowania, ale jasne jest, że poezja hebrajska jest zbudowana na liniach równoległych.

Spójrz na Izajasza 2:2: „W dniach ostatecznych góra świątyni Pańskiej zostanie utwierdzona”, a następnie paralelne wyrażenie, które naprawdę na niej buduje, „jako góra wśród gór”. A potem następną frazę: „Zostanie wzniesiona ponad wzgórza” i paralela: „popłyną do niej wszystkie narody”. „I paralelna fraza „do domu Boga Jakuba”. „Nauczy nas swoich dróg”, paralelna fraza, „abyśmy chodzili jego ścieżkami”. „Prawo wyjdzie z Syjonu”, paralela wyrażenie „słowo Pańskie z Jeruzalemu”. Widzicie, to idzie dalej. To jest charakterystyczne dla większości proroczego dyskursu.

Po czwarte, wszyscy prorocy mają tendencję do posługiwania się obrazami lub językiem symbolicznym. Jak już wspomniano, obrazowanie, język figuratywny jest

często charakterystyczny dla ekspresji poetyckiej. Spójrz na Izajasza 28. W pierwszych czterech wersetach Izajasz mówi: „Biada temu wieńcowi, dumie pijaków Efraima, więdnącemu kwiatowi, jego chwalebnej urodzie, osadzonej na szczycie żyznej doliny – temu miastu, dumie tych, których poniża wino! Widzisz, Pan ma jednego, który jest potężny i silny. Jak grad i niszczycielski wiatr, jak ulewny deszcz i ulewa, rzuci go z całą mocą na ziemię. Ten wieniec, chluba pijaków Efraima, zostanie zdeptany. Ten więdnący kwiat, jego wspianiała piękność, osadzony na szczycie żyznej doliny, będzie jak figa dojrzała przed zbiorem — gdy tylko ktoś go zobaczy i weźmie do ręki, połknie”. Teraz o czym to mówi? Czym jest ten wieniec, który jest dumą pijaków Efraima, który zostanie rzucony na ziemię przez tę burzę zniszczenia? To symboliczny język opisujący Samarię, stolicę Królestwa Północnego. Samaria jest wieńcem, dumą pijaków Efraima; „Położone na szczycie żyznej doliny, do miasta, dumy tych, którzy zostali poniżeni przez wino. Zobacz, Pan jest potężny i silny. Jak grad i niszczycielski wiatr, jak ulewny deszcz i ulewa” – to jest Asyria, która wkroczy i zniszczy Samarię. Asyria to grad zniszczenia. Samaria zostanie zdeptana. Teraz język figuratywny jest dość jasny, czasami trudniej jest dokładnie zrozumieć, co przedstawia ta postać. Czasami trudno jest stwierdzić, czy dany fragment należy rozumieć w przenośni, czy dosłownie. Musimy to uporządkować i przyjrzeć się powodom, dla których być może czytasz to dosłownie, a może czytasz to w przenośni. To może być bardzo skomplikowane.

Innym wyraźnym przykładem figury jest Izajasz 5, „Pieśń o winnicy”, gdzie czytamy: „Zaśpiewam dla tego, którego kocham, pieśń o jego winnicy: Mój ukochany miał winnicę na żyznym zboczu wzgórza. Wykopał je, oczyścił z kamieni i zasadził najdoskonalsze winorośle. Zbudował w nim wieżę strażniczą i wyciął też prasę do wina. Potem szukał zbioru dobrych winogron, ale wydało tylko złe owoce. A teraz wy, mieszkańcy Jerozolimy i mężowie judzcy, rozsądźcie między mną a moją winnicą. Cóż więcej można było zrobić dla mojej winnicy niż ja dla niej? Kiedy szukałem dobrych winogron, dlaczego wydało tylko złe? Teraz wam powiem, co uczynię z moją winnicą: usunę jej żywopłot i zostanie zniszczona; Zburzę jego mur i będzie zdeptany. Uczynię z niego pustkowie, nieprzycinane ani nie uprawiane, i wyrosną tam osty i ciernie. Rozkażę

obłokom, aby nie padały na nią deszcz”. A potem dostajesz wyjaśnienie. O co chodzi w tej figurze? To rozszerzona figura, prawie alegoria. Tak, w wersecie 7: „Winnica Pana Wszechmogącego jest domu izraelskiego, a mężowie judzcy są jego ogrodem rozkoszy”. A potem masz ten wersec, który oglądaliśmy wcześniej, ma tę grę słów: „I oczekiwał **sprawiedliwości** [Mishpat], ale ujrzał **rozlew krwi** [Mishpoh]; **sprawiedliwości** [sadaqah], ale usłyszał krzyki **rozpaczy** [sa'aqah]”. Tak więc w dyskursie proroczym jest dużo obrazów i symbolicznego języka.

Pozwólcie, że podam wam jeszcze jedną, rozszerzoną, a jest nią Księga Ezechiela 27, gdzie znajduje się opis miasta Tyr, które było miastem handlowym. Jest przedstawiony w Ezechiela 27 jako statek handlowy na morzu. Czytacie więc w pierwszym wersecie: „Pan skierował do mnie następujące słowo: Synu człowieczy, podnieś lament nad Tyrem. Powiedz Tyrowi, leżącemu u wrót morskich, handlarzowi ludów na wielu wybrzeżach: „Tak mówi Wszechwładny Pan: Mówisz, Tyrze, jestem doskonały w pięknie. Twoja domena znajdowała się na pełnym morzu; Twoi budowniczowie doprowadzili Twoje piękno do doskonałości. Zrobili wszystkie twoje belki z sosen z Seniru ; wzięli cedr z Libanu, żeby zrobić dla was maszt”.” A oto zdjęcie tego miasta w formie statku. „Z dębów Baszanu zrobili ci wiosła; z drzewa cyprysowego z wybrzeży Cypru zrobili twój pokład, inkrustowany kością słoniową. Piękny haftowany len z Egiptu był twoim żaglem i służył jako sztandar; wasze markizy były niebieskie i purpurowe od wybrzeży Elisza ”. Teraz przejdę do wersetu 26. „,Twoi wioślarze zabierają cię na pełne morze. Ale wschodni wiatr rozerwie cię na kawałki w sercu morza. Twoje bogactwo, towary i towary, twoi marynarze, marynarze i stoczniovcy, twoi kupcy i wszyscy twoi żołnierze oraz wszyscy inni na pokładzie zatoną w sercu morza w dniu twojej katastrofy. Wybrzeża zatrzęsą się , gdy wasi marynarze będą krzyczeć. Wszyscy, którzy trzymają wiosła, porzucą swoje statki; marynarze i wszyscy marynarze staną na brzegu. Podniosą głos i będą gorzko płakać nad tobą; posypią głowy prochem i będą się tarzać w popiele”. Werset 32 kontynuuje: „Kiedy będą lamentować i lamentować nad wami, podniosą lament nad wami: „Kto kiedykolwiek został uciszony jak Tyr, otoczony morzem? " Kiedy twój towar płynął po morzach, zadowoliliś wiele narodów; z twoim

wielkim bogactwem. Teraz jesteś zdruzgotany przez morze w głębinach wód”. Tak więc na miasto Tyr przyjdzie sąd. To zdjęcie; ten obraz jest zarówno poetycki, jak i symboliczny, przedstawia statek handlowy. Oto niektóre cechy formalne pisarstwa poetyckiego.

Przejdźmy do C., „Niektóre cechy treści pism proroczych”

Mam tutaj dwa podpunkty. Po pierwsze: „Prorocy nie przynoszą nowej religii ani moralności”.

Więc po pierwsze, coś, co moim zdaniem jest ważne – szczególnie z punktu widzenia, którego wielu broniło, że prorocy są wielkimi religijnymi innowatorami w Izraelu – musisz zrozumieć od samego początku; prorocy nie zapoczątkowali nowej religii ani jej nie praktykowali. Przesłanie prorocze nie wyróżnia się nowymi koncepcjami religijnymi. Głównym naciskiem proroków jest wezwanie ludu Bożego z powrotem do zbawienia i z powrotem do tego, co Bóg wcześniej objawił. Wezwali Izrael do powrotu do swoich obowiązków jako ludu Bożego przymierza, przymierza, które zostało ustanowione na górze Synaj pod przywództwem Mojżesza. To przymierze było fundamentem tego, czym Izrael miał być jako lud. Przekonacie się więc, że prorocy w dużym stopniu wzywają Izrael do wierności temu przymierzu. To nie jest innowacja, to więcej reformacji. Jednak masz pewne pogłębienie i dalszy rozwój wcześniej objawionych koncepcji teologicznych, z pewnością postęp historii odkupienia staje się jaśniejszy, gdy prorocy zaczynają głosić słowo Boże w przyszłości, gdzie i kiedy Bóg zamierza się udać ze swoimi odkupieńczymi celami. Można mówić o postępie objawienia, ale nie o zasadniczej zmianie. Tak więc prorocy nie byli wielkimi religijnymi innowatorami w Izraelu, którzy, jak wielu twierdziło, ustanowili ideę etycznego monoteizmu.

Wellhausen odwrócił rolę prawa i proroków, stawiając proroków na pierwszym miejscu, a prawo na drugim miejscu. Uważał, że prorocy byli religijnymi innowatorami, którzy stworzyli ideę etycznego monoteizmu. Jednak sama Biblia jest dokładnie odwrotna. Mojżesz położył podwaliny pod wyjaśnienie przymierza na górze Synaj i to prorocy wezwali lud z powrotem do tego poglądu.

Po drugie, „Przesłanie proroków koncentruje się na czterech obszarach” i właśnie wymieniałem cztery szerokie kategorie materiałów w a, b, c i d: a. jest religijna lub teologiczna, b. jest moralność lub stosunki społeczne, c. to kwestie polityczne, oraz d. jest eschatologia i oczekiwanie mesjańskie. Wszystkie te rzeczy są ze sobą powiązane, ale myślę, że wiele z tego, co prorocy mieli do powiedzenia, można umieścić pod jednym z nich, jeśli chodzi o główny nacisk lub skupienie się na tym, co mówili. Pozwolę sobie więc na kilka uwag na temat każdego z nich.

„Religijne lub teologiczne” obejmowałyby nauczanie o Bogu i stosunku Boga do Jego ludu. Zawierałoby ostrzeżenia przed bałwochwalstwem i fałszywym kultem, a także ostrzeżenia przed formalizmem religijnym, przechodzeniem przez rytuał, ale nie przeżywaniem życia. Dużo tego działo się w Izraelu; to było głównym celem proroków.

Jeśli chodzi o ogólne nauczanie o Bogu, kładzie się nacisk na monoteizm — jest tylko jeden Bóg. Spójrz na Izajasza 45:4-5, gdzie Izajasz mówi: „Przez wzgląd na Jakuba, mojego sługę, Izraela, mojego wybranego, wzywam was po imieniu” i to mówi o Cyrusie, perskim władcy, „i nadaję wam tytuł honoru, chociaż mnie nie uznajecie, Ja jestem Jahwe i nie ma innego. Poza mną nie ma Boga”. Jest to proste stwierdzenie monoteizmu.

Jeśli zejdiesz do Izajasza 18:45, przeczytasz: „Bo tak mówi Jahwe, który stworzył niebiosa, on jest Bogiem. Ten, który ukształtował i uczynił ziemię oraz ją założył, nie stworzył jej, aby była pusta, ale stworzył ją, aby była zamieszкана”. Mówi: „Ja jestem Jahwe i nie ma innego”. Jest więc jeden Bóg i to jest podkreślane.

Duży nacisk kładzie się na Bożą moc i suwerenność. Jednym z najwspanialszych rozdziałów w całej Biblii, poświęconym mocy Boga, Jego stwórczemu dziełu i suwerenności, jest rozdział Izajasza 40. Zobacz werset 18: „Z kim porównasz Boga? Do jakiego obrazu Go porównasz?” A potem wyśmiewa bałwochwalstwo: „Jak bożek, rzemieślnik odlewa złoto, albo złotnik pokrywa je złotem, a złotnik odlewa srebrne łańcuszki. Kto jest zbyt zubożały na taki wkład, wybiera drzewo, które nie zgnije; szuka dla siebie zręcznego rzemieślnika, który wykona rzeźbiony wizerunek, który się nie zachwieje. Czy nie wiedziałeś? Czy nie słyszałeś? Czy nie mówiono ci tego od początku?

Czyż nie zrozumiałeś od podstaw ziemi? Ten, który jest Bogiem, zasiada na tronie nad kręgiem ziemi, a jej ludzie są jak koniki polne. Rozpostarł niebiosy jak baldachim i rozpostarł je jak namiot mieszkalny. Niweczy książąt, niweczy władców tego świata”. On jest suwerenny zarówno nad przyrodą, jak i historią, jest Stwórcą. Werset 26: „Podnieście oczy ku górze i zobaczcie, kto to stworzył, kto wyprowadza gwiazdne zastępy według liczby, nazywa je wszystkie po imieniu, wielkością swojej potęgi i siłą swojej mocy, nie jednego brakuje”. Oto potężny Bóg, który kontroluje naturę i historię. Werset 27: „Dlaczego mówisz, Jakubie, i mówisz, Izraelu: „Moja droga jest zakryta przed Panem, a mój sprawiedliwy powód jest pomijany przez mojego Boga?” Czy ty nie wiesz? Czy nie słyszałeś? Pan jest Bogiem wiekuistym, Stwórcą krańców ziemi”. Tak więc nacisk kładziony jest na boską moc i suwerenność. On jest Stwórcą całej ziemi.

Jednocześnie kładzie się nacisk na świętość i sprawiedliwość Boga. Bóg Izraela jest Bogiem, który sędzi grzech. Ale jest imię Boga, które jest charakterystyczne dla Izajasza, to znaczy „Święty Izraela”. W ten sposób często mówi się o Bogu. Duży nacisk kładzie się na jego świętość i sprawiedliwość. Ale jednocześnie kładzie się nacisk na Jego miłosierdzie. Wyszukuje swoich ludzi. Przyciąga ich z powrotem do siebie, nawet w sądzie jest miłosierdzie. Pragnie, aby jego lud pokutował, a kiedy odmówili, a ostatecznie nawet zostali wypędzeni z kraju, resztką zostaje sprowadzona z powrotem. Tak więc nacisk kładziony jest na miłość i miłosierdzie. Są to więc tylko szerokie, ogólne uwagi na temat nauk o Bogu.

Jeśli chodzi o nauczanie o stosunku Boga do Jego ludu, nacisk kładziony jest na związek przymierza. Ale powiedziawszy to, interesujące jest to, że nie znajdujesz słowa *berit*, przymierze, szeroko używanego przez proroków. Jeśli przejrzyście wszystkie prorocze księgi, większych i mniejszych proroków, jest 65 wystąpień słowa „przymierze”. U wielu proroków w ogóle nie ma odniesienia do tego słowa. Nawet się nie pojawia. Nie występuje u Abdiasza, Joela, Jonasza, Amosa, Micheasza, Nahuma, Sofoniasza ani Habakuka. Był czas, kiedy ludzie patrzyli na prorocze księgi i mówili: „Och, słowo „przymierze” nie pojawia się, więc ci prorocy nic nie wiedzieli o przymierzu”. Spójrz na swoje cytaty, strona 7, dół strony, Walter Eichrodt w *Teologii*

Starego Testamentu , wskazuje: Hebrajskie słowo *b'rit* , ale fakt, że wszystkie kluczowe wyznania wiary w Starym Testamencie opierają się na założeniu, wyraźnym lub nie, że dobrowolny akt Boga w historii wyniósł Izraela do wyjątkowej godności ludu Bożego, w którym jego natura i cel miały zostać zmanifestowane. Właściwy termin „przymierze” jest zatem, że tak powiem, tylko hasłem dla znacznie dalej idącej pewności, która uformowała najgłębszą warstwę fundamentów wiary Izraela i bez której Izrael nie byłby w rzeczywistości Izrael w ogóle”. Innymi słowy, całe przesłanie proroków opiera się na założeniu, że istniał taki związek przymierza między Bogiem a Jego ludem. To, czy używają słowa „przymierze”, naprawdę nie ma z tym nic wspólnego. Myślę, że jedna z najwyraźniejszych ilustracji tego znajduje się później w księdze Amosa. Słowo *berit* w ogóle nie występuje w Księdze Amosa. Ale orędzia Amosa stale używają języka przymierza, terminologii i koncepcji przymierza. Tak więc nie określamy, czy słowo i idea przymierza były obecne w przesłaniu proroków, patrząc i sprawdzając, czy używają słowa *berit* .

Ale nauczanie w księgach prorockich o stosunku Boga do Jego ludu opiera się na przymierzu iz tego powodu prorocy przychodzą z tymi przesłaniami ostrzeżenia i sądu. Przymierze zawierało błogosławieństwa za posłuszeństwo i przekleństwa za nieposłuszeństwo, a ostrzeżenia o nadchodzącym sądzie są zakorzenione w przekleństwach przymierza. Przychodzą prorocy i wzywają lud Boży do posłuszeństwa i oddawania czci Panu. Skąd to pochodzi? Wynika to z przymierza. Zostali zobowiązani do przestrzegania postanowień przymierza i miłowania Pana, swego Boga, całym sercem, umysłem i duszą. Tak więc podstawowym założeniem w odniesieniu do relacji Boga z Jego ludem jest relacja przymierza.

Przejdźmy do b.: „Moralność i stosunki społeczne”. Sporo uwagi poświęcono kwestiom moralności i relacji społecznych. Myślę, że powodem tego jest to, że prorocy widzą bardzo ścisły związek między moralnością danej osoby a prawdziwą religią. Innymi słowy, Prawo Mojżeszowe miało wiele do powiedzenia na temat miłości do bliźniego i tego, co to oznacza lub pociąga za sobą w życiu codziennym. Religia prawdziwa obejmuje troskę o sprawiedliwość społeczną i praktykowanie jej. Tak więc

prorocy postrzegają społeczne zło, które istniało w Izraelu w ich czasach, jako odstępstwo od Pana, odwrócenie się od zobowiązań wynikających z przymierza. Dlatego wypowiadają się przeciwko takim rzeczom. Spójrz na przykład na Jeremiasza 22:13. Jeremiasz mówi o Jehojakimie : „Biada temu, kto buduje swój pałac przez nieprawość. Jego górne pokoje przez niesprawiedliwość, zmuszając jego rodaków do pracy za darmo, nie płacąc im za ich pracę . Mówi: „Zbuduję sobie wielki pałac z przestronnymi górnymi komnatami”. Robi więc w nim duże okna, wyklada cedrem i ozdabia na czerwono. Czy posiadanie coraz większej ilości cedru czyni cię królem? Czy twój ojciec nie jadł ani nie pił? Czynił to, co było słuszne i sprawiedliwe, więc wszystko poszło mu dobrze”. Czym jest robienie tego, co jest słuszne i sprawiedliwe? To jest chodzenie drogą przymierza, robienie tego, co jest prawe i sprawiedliwe. Więc wszystko poszło z nim dobrze. „On bronił sprawy biednych i potrzebujących, więc wszystko poszło dobrze”. A potem jest bardzo interesująca następna linijka: „Czy to nie znaczy znać mnie?”. mówi Pan”. Co to znaczy znać Pana? To także język przymierza. Oznacza to uznanie Jahwe za suwerena i uznanie Jego postanowień za wiążące. To właśnie znaczy znać Pana. Twój ojciec to zrobił, ale ty, Jehojakim , nie. Werset 17: „Skierowałeś swoje oczy i serce ku nieuczciwemu zyskowi, przelewaniu krwi niewinnej, uciskowi i zdzierstwu.' Dlatego tak mówi Pan o Jojakimie , synu Jozjasza z Judy: Nie będą go opłakiwać, mówiąc: Biada mi, bracie! Niestety, moja siostró! Nie będą go opłakiwać, mówiąc: „Ach, mój panie! Ach, jego wspaniałość ! Każe pogrzebać osła – wywleczonemu i wyrzuconemu poza bramy Jerozolimy”. Aż do wersetu 9: „ponieważ odwróciliście się od Pana”.

Spójrz na Amosa 8:4-12: „Słuchajcie tego, wy, którzy deptacie biednych i zabijacie biednych tej ziemi, mówiąc: „Kiedy się skończy nów, abyśmy mogli sprzedawać zboże, i kiedy zakończy się szabat, czy możemy sprzedawać pszenicę? — skąpić miary, zawyżać ceny i oszukiwać nieuczciwą wagą, kupować biednych za srebro i potrzebujących za parę sandałów, sprzedawać nawet podmieci za pszenicę”.

Świat niewiele się zmienił. Kilka lat temu w okolicach Święta Dziękczynienia ktoś przeprowadził ankietę na temat indyków w supermarkecie. Podnosisz indyka i jest on oznaczony jako „13 ½ lbs”. Zważyli wszystkie te rzeczy i stwierdzili, że zawsze miały

mniejszą wagę niż to, co było zaznaczone na rzeczy. Oszukiwanie nieuczciwymi wagami, niewiele się zmieniło. „Sprzedawanie podkoszulków razem z pszenicą”. Ale prorocy wypowiadają się przeciwko takim rzeczom.

Do tego dochodzi korupcja w sądach. Spójrz na Micheasza 3:9-11: „Słuchajcie tego, przywódcy domu Jakuba, książęta domu Izraela, którzy gardzicie sprawiedliwością i wypaczacie wszystko, co słuszne; którzy budują Syjon krwią, a Jeruzalem niegodziwością. Jej przywódcy sądzą za łapówkę, jej kapłani nauczają za pieniądze, a jej prorocy przepowiadają przyszłość za pieniądze. A jednak opierają się na Panu i mówią: „Czyż Pan nie jest wśród nas?””. To obrzydliwość.

Spójrz na materializm Izajasza 3:16-26. To bardzo opisowy fragment. „Pan mówi” i tutaj otrzymujemy opis kobiet z Jerozolimy, kobiet z Syjonu. „Kobiety Syjonu są wyniosłe, chodzą z wyciągniętymi szyjami, flirtują oczami, dumnie kołyszają biodrami, a ozdoby pobrzękują na ich kostkach. Dlatego Pan sprowadzi wrzody na głowy kobiet Syjonu; Pan wyłusieje ich czaszki. W owym dniu Pan pozbawi ich ozdób”. Tutaj masz opis strojów tych kobiet z Syjonu. „Bransoletki, opaski na głowę i naszyjniki z półksiężycami, kolczyki, bransoletki i welony, nakrycia głowy, łańcuszki na kostki i szarfy, flakony perfum i amulety, sygnety i kolczyki w nosie, wspaniałe szaty, peleryny i płaszcze, sakiewki i lustra, lniane szaty, tiary i szale”. To jest obraz kobiet z tamtych czasów, ale pod wieloma względami brzmi podobnie do dzisiejszego.

Ale potem Izajasz mówi: „Zamiast zapachu będzie smród, zamiast szarfy powróż; zamiast dobrze ułożonych włosów łysina; zamiast pięknej szaty wór; zamiast piękna, brandingu. Twój ludzie padną od miecza, twój wojownicy w bitwie. Bramy Syjonu będą lamentować i lamentować; bez środków do życia, usiądzą na ziemi”. Nadchodzi sąd. Tak więc w prorocत्वach jest dość sporo na temat relacji moralnych i społecznych.

Transkrypcja: Eric Turner, Dan Pfistner, Jon Alvarado, John Clancy
 Alex Barker, Jon Stephan (redaktor)
 Transkrypcja: John Stacy, Jud Abts, Allison Faber, Jeff Lane, Steve Capuzziello,
 Cody Larkin i Kristen Ramey (redaktor)
 Zgrubna edycja autorstwa Teda Hildebrandta
 Pod redakcją Katie Ells
 Ponownie opowiedziane przez Teda Hildebrandta

